NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, sobota 9 kwietnia 1921. Nr. 91.

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—. „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.



## Wytyczenie granic na G. Śląsku — po 15 b. m.

**Paryż. PAT.** Ag. Havasa donosi, że komisya międzysojusznicza na Górnym Śląsku dopiero po 15 kwietnia będzie się mogła zająć sprawą wykreślenia nowej granicy między Polską a Niemcami i przedłożenia Radzie najwyższej odnośnych projektów. Obecnie komisya wciąż jeszcze zajmuje się zestawianiem dotychczasowego ilościowego wyniku głosowania według gmin.

## Francya popiera stanowisko polskie w sprawie podziału G. Śląska

**Paryż. PAT.** (Havas). Dyskusya budżetowa w senacie dała Briandowi sposobność do ponownego złożenia ważnych oświadczeń w sprawie górnośląskiej. Według dokładnego sprawozdania ustęp mowy Brianda, odnoszący się do Górnego Śląska, brzmi dosłownie jak następuje: Sprawa górnośląska jest według mego zdania uregulowana przez traktat wersalski i to tak dokładnie i jasno, że niemożliwe są jakiekolwiek wątpliwości w tej sprawie. Tekst traktatu jest miarodajny. Jeżeli komisya międzysojusznicza przez dwa tygodnie nie powzięła żadnej decyzyi, stało się to wskutek tego, że zadaniem jej jest nie zwykłe ujęcie ogólnego rezultatu głosowania, lecz zbadanie wyników głosowania każdej poszczególnej gminy. Gdyby chodziło o obliczenie ogólnego wyniku, byłoby wystarczyło na to 48 godzin, praca jednakże była o wiele subtelniejsza i dłuższa. Przed upływem dwu do trzech tygodni komisya ogłosi swoją decyzyę. Nasz przedstawiciel ograniczył się do zażądania wykonania traktatu wersalskiego. Bezpośrednio Niemcy starały się wyzyskać sytuacyę. Jest to ich zwykła gra. W odpowiedzi danej tym z pośród naszych przyjaciół, którzy mówili, że jeżeli Górny Śląsk przypadnie Niemcom, to cała zapłata, jaką uzyskamy, będzie mniejsza, wskazaliśmy na artykuł, który gwarantuje Niemcom przez 15 lat swobodne korzystanie z produkcyi na Górnym Śląsku, wobec czego zdolność płatnicza Niemiec pozostaje nienaruszona.

**Bytom. PAT.** Mowa Brianda, wygłoszona w senacie francuskim, podana przez polskie dzienniki górnośląskie a poruszająca sprawę Górnego Śląska, wywarła wśród ludności polskiej na Górnym Śląsku bardzo dodatnie wrażenie.

### Oświadczenie gen. Le Ronda o wyniku plebiscytu.

**Opole.** (Orient) Prezydent międzysojuszniczej komisyi, generał Le Rond w rozmowie z przedstawicielami prasy francuskiej i japońskiej oznajmił, że wyjeżdża do Paryża na bardzo krótki czas między 8 a 10 kwietnia. Co do wyników głosowania, generał Le Rond oświadczył, że naogół **Polska może być zadowoloną dotychczasowem zsumowaniem głosowań. Tak zwana linia Korfantego na podstawie przedplebiscytowych wyrachowań pozostaje prawie bez zmiany** i w każdym razie nie może być mowy o tem, żeby przemysłowe powiaty po prawej stronie Odry mogły w jakikolwiek sposób przejść z powrotem do Niemiec.

### Stanowisko Anglii.

**Warszawa.** Paryski korespondent „Gazety Warszawskiej“ donsi: Według informacyj, otrzymanych przezemnie z najlepszego źródła, nie należy robić sobie żadnych złudzeń co do stanowiska Anglii w sprawie Górnego Śląska. Angielskie ministeryum spraw zagranicznych z zupełną jednomyślnością zdecydowane jest przeszkodzić za wszelką cenę połączeniu okręgu przemysłowego z Polską.

**Rząd angielski z największym zapałem będzie przeprowadzał ideę zneutralizowania okręgu przemysłowego i poddania go pod zarząd komisyi, złożonej z pięciu członków, z których jeden byłby wyznaczony przez Polskę.**

### Niemcy dalej łączą plebiscyt ze sprawą odszkodowań

**Berlin. PAT.** Rząd na wczorajszem posiedzeniu zajmował się sprawą odszkodowań i G. Śląska. Jak słychać, rząd postanowił sprawy te ściśle połączyć z sobą.

## Klerykalizm w Palestynie.

Kraków, 8 kwietnia.

(Th.) Syonizm znaczy: Sekularyzacya Żydostwa. To jest jego zasadniczą koncepcyą. Z tem wystąpił na arenę, to było jego hasłem bojowem i to go prowadzi krok za krokiem do zwycięstwa, lub go już do niego doprowadziło. Żywy naród piętnastomilionowy nie chciał i nie mógł się zasklepiać w samej synagodze, chociażby ona była bardzo obszerną. Życie narodu, jego potrzeby kulturalne w pierwszym rzędzie, jego niewygasła, aczkolwiek pozornie drzemiąca twórczość, rozsadza ciasne ramy jednej funkcyi duchowej. Świat z początku tego nie chciał uznać. Sami Żydzi wmawiali w niego, w okresie niedoszłej asymilacyi, że nie żądają dla siebie możliwości odrębnej pracy, pewnej duchowej autonomii, poza murami synagogi. Czy to wmawianie było łudzeniem siebie, a nietylko łudzeniem świata, trudno dociec i osądzić. Bezwątpienia — u niektórych rzeczników asymilacyi to było uczciwem samołudzeniem się, polegającem na niedokładnej znajomości psychiki własnego narodu, u innych zaś to było potępienia godnem świadomem łudzeniem świata.

Syonizm nie chce łudzić ani siebie ani drugich. On jasno i niedwuznacznie postawił kwestyę żydowską i żąda od świata uznania świeckiego, a zatem: narodowego charakteru żydostwa, zamiast dotychczas przyjętego i praktykowanego uznania go jako społeczność o charakterze wyłącznie wyznaniowym.

I świat to uznał. Dlatego też daje on żydostwu możność wybudowania sobie siedziby narodowej, mającej zasadnicze znamiona państwowości. Palestyna nie ma być synagogą, ani żadną górą „Athos“. na której się mieści autonomiczna siedziba mnichów o konstytucyi klasztornej, tylko siedzibą żywego i rozwijającego się narodu, który będzie miał wszystkie organiczne funkcye państwowe, na razie państwowo-twórcze.

Bardziej niesforna część ortodoksyi żydowskiej tej całej koncepcyi się przeciwstawia. Czasami — rzadziej czynnie, w czynach brzydkich lub śmiesznych, jak w denuncyacyach w małych, zapadłych mieścinach, lub w średniowiecznych klątwach i innych tego rodzaju

niedorzecznościach, które z pewnością nawet najdrobniejszej ptaszyny nie wystraszą. Rodzaj klątwy rzuciło np. ostatnie jakieś zebranie obskurnych rabinów ortodoksyjnych na Węgrzech, którzy mieli odwagę podpisać bezdennie naiwną i niemniej bezdennie arogancką odezwę: uczynili to prawdopodobnie dlatego, ażeby przynajmniej raz w życiu widzieć wydrukowane swoje nazwiska, tak gruntownie nieznane. Podobny do tej klątwy kawał urządzili ostatnio przy jakiejś sposobności jacyś nieznani sprawcy aż w — Chrzanowie, ukrywając nawet swoje biedne nazwiska. Tego rodzaju i pokroju jest czynny opór niedużej garstki najbardziej niesfornych elementów ortodoksyjnych. Przeważnie jednak opór jest natury biernej. Poprostu nie łączą się ze syonizmem. Ten bierny opór jednak coraz bardziej zanika, a ortodoksya coraz bardziej się organizuje na programie narodowym — obok religijnego — a do tego programu coraz świadomiej i pełniej wciągają — Palestynę.

Jaka jest ich koncepcya Palestyny? Niezupełnie świecka, niezupełnie duchowna, ale mie szanina obu elementów: religijno-narodowa, jak najnowsza ortodoksyjna terminologia istotę Żydostwa określa. Ta koncepcya jest nam skądinąd znana: ona się w niczem nie różni od klerykalizmu wszystkich innych narodów. Kościół nad państwem — oto w trzech słowach program wszelkiego klerykalizmu. Także żydowskiego. Synagoga nad państwem.

Ten — że tak powiemy — europejski klerykalizm zorganizował się onegdaj w Palestynie.

Z inicyatywy Wysokiego Komisarza, Herberta Samuela, utworzono w Jerozolimie naczelny rabinat, niestety — na razie przynajmniej — o dwu głowach, nie o jednej, jakby się należało. A to poprostu dlatego, że gminy „aszkenazejska" i „sefardejska" się jeszcze nie zrosły i każda z nich czuwa zazdrośnie nad swoją odrębnością, jakkolwiek żadne głębsze różnice dogmatyczne, prócz stosunkowo drobnych rytualnych różnic, ich nie dzielą. Powstała tedy bądź co bądź naczelna instytucya rabinatu ortodoksyjnego o prawno-publicznym charakterze i niewątpliwie będzie odtąd stanowiła pewną siłę w układaniu się stosunków w żydowskiej Palestynie.

Z tego powodu uderzono po stronie lewej na alarm. Czy słusznie? Czy rzeczywiście grozi z tej strony jakieś poważniejsze niebezpieczeństwo zdrowemu rozwojowi elementu wolnościowego w Palestynie?

Sądzimy, że nic podobnego nie grozi. Owszem śmiemy twierdzić, że teraz znacznie mniej grozi, aniżeli przedtem, kiedy nie było zorganizowanego klerykalizmu. Klerykalizm niezogniskowany, rozproszony w jakąś bezładną tyralierkę, był poprostu nieuchwytny. Nie można go było zwalczać, bo się go nigdzie w skupieniu nie widziało. Coś tam potajemnie i bez ładu kotłowało, bruździło, ale nie miało się przed oczyma żadnej skupionej i uporządkowanej woli. Nie znało się ani dróg, któremi ten klerykalizm szedł, ani celów, do których zdążał. Teraz się zna i jedno i drugie. Teraz się zaczną, co prawda, starcia mniej czy więcej ostre, ale będą prowadzone z pewną systematycznością.

Alarm, który wszczęły, zupełnie niepotrzebnie, niektóre elementy lewicowe, świadczą tylko o pewnej naiwności i o pewnem doktrynerstwie w pojmowaniu zjawisk społecznych. Doktrynera to w szczególności odróżnia od myśliciela, iż rozumuje tak, jakby on jeden był na świecie. Poza swoją doktryną i swoją grupą niczego nie widzi na świecie. A jeżeli mu jednak coś lub ktoś wchodzi w drogę, to krzyczy, jakby to coś lub ten ktoś zajął właśnie jego podwórko. Trzeba jednak raz i u nas nauczyć się — państwowo myśleć, a nie poprzestać na wieki wieków na partyjnym sposobie myślenia. Jeżeli z Palestyny ma powstać siedziba narodu o charakterze państwowym, to musi i może w niej być miejsce także dla klerykalizmu. On bowiem także jest siłą, która w całości ma swój zakres działania, swoją rolę. Choćby dla zdrowej gry sił jest on potrzebnym, bo tylko z silnej gry sił wytwarza się pełne tętno życia narodowego w państwie.

A któżby zresztą był tak naiwnym, ażeby nie wiedział, że klerykalizm w Żydostwie jeszcze jest poważną siłą? Pojmujemy doskonale, że elementy wolnościowe muszą i będą tę siłę, która tkwi we wszelkiej zachowawczości, zwalczać aż do ostateczności. Wcale sobie też nie życzymy, ażeby w Palestynie panowała jakaś cmentarna cisza, którejby żaden zgiełk krzyżujących się kling nie zakłócił. Nie żądamy wcale bladej i bezkrwistej ustępliwości z żadnej strony. Niech walka wre — owszem. Takiem jest życie, taką jest przedewszystkiem żywotność.

Pusty krzyk. Klerykalizm nami nie zawładnie. Bo mu nie pozwolimy sobą zawładnąć. Gdyby on to potrafił, toby wart był tego zwycięstwa. Przedewszystkiem — mybyśmy go warci nie byli. Niech tylko nikt nie przyjdzie do klerykalizmu w imię jakichś dziecinnie-doktrynerskich haseł z śmiesznemi pretensyami, ażeby się dobrowolnie zrzekł choćby jakiejś cząstki swojej władzy, tak samo, jak my się jej nigdy dobrowolnie nie zrzekniemy. Walka rozstrzygnie o tem, kto władzę ma dziś żyć, a nie liryczne lub gniewne wylewy.

Owszem — właśnie ze względu na to wielkie dzieło, które się w Palestynie przygotowuje i którego dokonać można jedynie złączonemi siłami całego narodu, należy powitać w zorganizowaniu się żywiołu ortodoksyjnego fakt dodatni. Zastrzeżenia światopoglądowe i walki które z tego wynikną, wyniknąć muszą, stoją dopiero na drugim planie. Na pierwszym stoi fakt, że siła rozproszona, a tem samem i nieproduktywna, się zorganizowała i stała się produktywną.

To samo jest objawem dodatnim, że budowa Palestyny na samym jej początku okazuje już moc budzenia drzemiących sił i uproduktywniania ich. Tego w dyasporze nie można było dokonać!

## Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu.

M. Warszawa. (Telefonem). Pierwsze posiedzenie plenarne Sejmu po feryach, które zbierze się 14 b. m., prócz ratyfikacyi traktatu ryskiego zajmie się również sprawą ratyfikacyi traktatu z St. Germain i wnioskiem o wyrażenie votum zaufania dla ministra b. dzielnicy pruskiej, Kucharskiego.

## Rekonstrukcya czy dymisya gabinetu?

Warszawa. (Tel. wł.). W kierowniczych kołach politycznych dojrzewa plan reorganizacyi gabinetu. Polskie Stronnictwo Ludowe aprobowało zamiar prez. ministrów Witosa zgłoszenia dymisyi całego gabinetu z chwilą ratyfikacyi traktatu pokojowego przez Sejm ustawodawczy. Od dalszego ułożenia stosunków parlamentarnych w Sejmie, zależeć będzie, czy p. Witos podejmie się misyi utworzenia gabinetu po raz trzeci. „Kuryer Warszawski" zapewnia jednak, iż w kołach zbliżonych do premiera twierdzą, że przed załatwieniem sprawy Górnego Śląska, ludowcy zachowają swe dotychczasowe stanowisko wobec rządu.

## Rząd zataił fakt dymisyi ministra Steczkowskiego

Warszawa. W „Kuryerze Porannym" czytamy: Komunikat urzędowy zaprzecza wiadomości o podaniu się do dymisyi p. ministra skarbu Steczkowskiego. Wbrew temu zaprzeczeniu zaznaczyć trzeba, że p. minister skarbu istotnie zgłosił dymisyę, którą jednak następnie cofnął. Nie bardzo można zrozumieć, dlaczego komunikat urzędowy stara się zaprzeczyć temu stanowi rzeczy, który nie ma w sobie nic niezwykłego, ani tajemniczego.

## Przerwa w rokowaniach polsko-rumuńskich.

Praga. PAT. Czeskie Biuro Prasowe donosi, że umowa handlowa z Rumunią zostanie w najbliższych dniach podpisana w Bukareszcie przez Dra Rotowetza. Polityczno-handlowe rokowania z Polską zostaną na razie odroczone, ponieważ przedtem muszą być rozstrzygnięte inne ważniejsze sprawy.

## Kredyt holenderski dla Polski.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Amsterdamu donoszą: W drugiej Izbie parlamentu holenderskiego obradowano nad projektem kredytu dla Polski. Polska ma otrzymać w Holandyi kredyt na tych samych zasadach co Austrya.

## Amunicya dla Polski w porcie gdańskim.

Gdańsk. PAT. Wczoraj rano przybył tutaj okręt angielski „Wableden", wiozący amunicyę dla Polski. Niemieccy robotnicy portowi odmówili początkowo wyładowania okrętu, stawiając żądanie natury ekonomicznej. Dzisiaj jednak od rana wyładowywanie okrętu się rozpoczęło.

## O „niepodległe państwo" górnośląskie.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Bytomia donoszą: Akcya mająca na celu utworzenie z Górnego Śląska państwa niepodległego prowadzona jest przez kilka wybitnych osobistości górnośląskich, m. i. przez p. Musiola, który na czele delegacyi Górnoślązaków bawił przed plebiscytem w Warszawie i Berlinie, oraz p. Napieralskiego, który w czasie okupacyi niemieckiej redagował w Warszawie „Godzinę Polski", a obecnie redaguje w Bytomiu „Katolika".

„Kuryer Poranny" omawiając dziś w wstępnym artykule zabiegi pewnej grupy działaczy górnośląskich, przeciwstawia się ostro koncepcyi niepodległości Śląska i wzywa dyplomacyę polską, by przeszkodziła próbom takiego rozwiązania kwestyi Górnego Śląska.

## Szef sztabu tajnej organizacyi „Orgesch" zabity.

Bytom. PAT. W związku z wykryciem biura sztabu Orgeschu w Gliwicach w nocy z dnia 18 na 19-go marca, władze koalicyjne wysłedziły w dalszym ciągu mieszkanie szefa sztabu tej tajnej niemieckiej organizacyi wojskowej, który przy rewizyi w marcu zdołał zbiedz i ukrywał się w Gliwicach. Dopiero dnia 6 bm. popołudniu udał się szef specyalnej policyi koalicyjnej z urzędnikami tej policyi do mieszkania szefa sztabu Orgeschu, kapitana marynarki niemieckiej von Denin ga, aby go aresztować. Zaskoczony tą nagłą wizytą oficer niemiecki usiłował ratować się ucieczką. strzelił więc do Francuzów, zabijając na miejscu inspektora policyi koalicyjnej i raniąc komisarzy policyi koalicyjnej. W następstwie tego szef policyi koalicyjnej w obronie własnego życia zmuszony był użyć broni i strzelił do szefa sztabu Orgeschu, raniąc go śmiertelnie w brzuch.

## Połączenie telegraficzne i telefoniczne z G. Śląskiem.

Warszawa. PAT. Wprowadzone zostały następujące połączenia telegraficzne: Oświęcim—Bytom Kraków—Katowice, Poznań—Opole, Bielsko—Katowice, oraz telefoniczne Oświęcim—Katowice, Poznań—Bytom, Bielsko—Katowice, Sosnowiec—Katowice. Na wszystkich tych liniach otwarto ogólny ruch prywatny.

# Likwidacya strejku górników w Anglii.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Londynu donoszą: Pogłoski o zlikwidowaniu strejku górników potwierdzają się. Związki robotników transportowych i kolejowych, które w 98% oświadczyły się za poparciem górników i przystąpieniem do strejku, nie zastanowiły pracy, gdyż rząd wznowił rokowania z górnikami. Kompromis pomiędzy rządem a strejkującymi robotnikami ma już być nawet zawarty.

# W oczekiwaniu rezultatów podróży ministra Churchilla.

## Herbert Samuel wobec interesów francuskich na Wschodzie.

Podróż ministra Churchilla do Egiptu i Palestyny stanowi przedmiot żywej dyskusyi na łamach prasy angielskiej. W związku z tą podróżą omawia prasa stosunki angielsko-francuskie na bliskim Wschodzie, które mimo wszystkich pozorów dyplomatycznych, okazywanych w Londynie i w Paryżu, są jeszcze ciągle bardzo napięte.

Ciekawy w tym względzie artykuł ogłasza dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph", który posiada zwykle dobre informacye. Pisze on, że tak w Paryżu, jak i w Londynie, oczekują z wielkiem napięciem a nawet z pewnym niepokojem rezultatów podróży ministra Churchilla. W sferach dyplomatycznych aliantów są bardzo ciekawi, za jaką polityką oświadczy się Churchill. Sfery francuskie były już przed kilku tygodniami bardzo zaniepokojone oświadczeniem rządu brytyjskiego, iż tenże nie może się zobowiązać do założenia veta na wypadek jeżeliby jeden z arabskich kandydatów Hedżasu sięgnął po koronę Mezopotamii. W związku z tem pisze wspomniany korespondent:

„Co się tyczy obaw francuskich, że projektowane państwo arabskie mogłoby popaść w konflikt z francuskim obszarem mandatowym w Syryi, należy stwierdzić, że przyjaźń Anglii z Arabami Mezopotamii i wsparcie tych ostatnich przyczynić się raczej może do przeciwdziałania prądom antyfrancuskim, jak się to faktycznie stało przy wielu sposobnościach. I tak np. gdy w sierpniu ub. roku niektórzy szeikowie z Hauranu grozili napadem na wojska francuskie w okolicy Damaszku, wówczas wstrzymały ich od wykonania tego planu tylko poważne ostrzeżenia ze strony Herberta Samuela, który otrzymał za to serdeczne podziękowanie od francuskiego konsula generalnego w Jerozolimie Raisa. Skoro w listopadzie ub. r. Herbert Samuel dowiedział się podczas swego pobytu w Transjordanii, że bandy arabskie przygotowują napady na strefę francuską, a Emir Abdulla odnosił się również wrogo do Francuzów, wówczas Herbert Samuel doniósł nie tylko rządowi brytyjskiemu, ale i francuskiemu konsulowi generalnemu o tej niebezpiecznej sytuacyi i wskutek tego uniknięto niebezpiecznego przesilenia.

„Sprzymierzeńcy francuscy, pisze w dalszym ciągu „Daily Telegraph", niechaj przyjmą również do wiadomości, że skoro pewna gazeta palestyńska ogłosiła artykuł wzywający Arabów do powstania przeciw Francuzom, wydawca został oskarżony i skazany na 6 miesięcy więzienia, a przy innej sposobności otrzymał tenże wydawca od gubernatora Jerozolimy ostre upomnienie z powodu ogłoszenia artykułu ubliżającego Francuzom". W obu wypadkach wkroczył Herbert Samuel z własnej inicyatywy, zanim jeszcze władze francuskie w Syryi zdołały zaprotestować.

Wypadki te są dowodem przyjaznego ducha, jakim owiana jest administracya brytyjska wobec swego francuskiego sąsiada. Z drugiej jednakowoż strony ogłosiła w Damaszku i Beirucie, a więc w obrębie strefy francuskiej, prasa tamtejsza w ostatnim czasie liczne artykuły z gwałtownemi napaściami na Anglię i osobistymi atakami na Herberta Samuela. Prasa ta prowadzi też nieustanną propagandę przeciwko syonizmowi i brytyjskim jego obrońcom, ale dotychczas rząd francuski nie wystąpił ani razu przeciwko autorom tych pamfletów, rozszerzanych zresztą także ustnie.

## Briand o mandacie angielskim nad Palestyną.

Omawiając onegdaj w francuskiej Izbie deputowanych sprawę wschodnią, oświadczył Briand, że konieczne jest, by Francya pozostała wierną poprzednim układom, aczkolwiek parlament ich nie zaakceptował. Również muszą być uszanowane angielskie prawa do mandatu nad Palestyną.

## Nastrój antyfrancuski w Arabii.

Korespondent „Times'a" donosi z Kairo, że wśród Arabów i Dywsów w Hauranie potęguje się wrzenie, a w kierunku południa Arabowie rozwijają gorączkową działalność.

Nastrój antyfrancuski wzmocnił się skutkiem tego, że podczas ostatniego starcia między Francuzami a Turkami kilku Syryjczyków z Damaszku, których namówiono, żeby się przyłączyli do wojsk francuskich, dostało się do niewoli tureckiej, a Turcy stracili ich jako zdrajców. Emir Abdullah nie pozostaje w Ammanie, lecz powraca do Maami, gdzie czekać będzie na decyzyę londyńską.

Według obiegających w Kairze wieści, głową prowizorycznego rządu syryjskiego, który ma rezydować w Maanie, będzie prawdopodobnie dawny generalny gubernator Syryi. Jeden z ministrów emira Fajsala będzie członkiem gabinetu.

## Żale Arabów.

W memoryale, jaki d. 10 marca złożył rządom mocarstw sprzymierzonych generał Haddad pasza, na korzyść emira Fajsala, wskazano, że ze wszystkich sprzymierzonych pokój przyniósł największe rozczarowanie Arabom. Nie tylko nie otrzymali tego zjednoczenia politycznego, jakie im przyrzeczono wzamian za współdziałanie w wojnie, ale nawet utracili to względne zjednoczenie, jakie mieli pod rządami Turków.

Arabowie uważają za zniewagę naruszenie mandatów, które były ustanowione bez pytania o wolę ludności. Emir zaznacza, że jeżeli mocarstwa sprzymierzone dotrzymają przyrzeczeń, danych królowi Husseinowi, zbyteczne będzie utrzymywanie takiej licznej siły zbrojnej, jakiej trzeba obecnie dla okupacyi Mezopotamii, Syryi i Palestyny. Wyraża też ubolewanie z powodu faktu, że skutkiem tej okupacyi nie tylko liczni Arabowie są na wygnaniu, a inni opuszczają gromadnie ojczyznę, ale bardzo wielu z tych, którzy walczyli ręka w rękę ze sprzymierzonymi przeciw Turkom, jest teraz skazanych na więzienie lub na śmierć, mocą wyroków sądów wojskowych, w różnych prowincyach, gdzie stan wojenny jeszcze istnieje.

# Żydzi, Arabowie i mandat brytyjski nad Palestyną.

„Temps" podaje następującą dosłowną odpowiedź Winstona Churchilla, daną delegacyi muzułmańskiej, która przybyła do Jerozolimy dla wypowiedzenia swych obaw z powodu budowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Uważam wasze żądanie równocześnie za partyjne i niestosowne. Domagacie się wstrzymania imigracyi. Nie leży to ani w mojej mocy, ani w moich zamiarach. Ustanowienie żyd. siedziby narodowej w Palestynie jest korzystne dla wszystkich, dla Żydów, państwa brytyjskiego i dla samych także Arabów palestyńskich.

Zdajecie się przemawiać, jakbyście to wy byli tymi, którzy zwyciężyli Turków. To jest fałszywem. Oglądnijcie wojenne cmentarze angielskie. Wiele żywotów brytyjskich zostało poświęconych dla Palestyny. Ustanowienie żyd. siedziby narodowej nie oznacza zresztą rządu żydowskiego dla opanowywania Arabów. Nie macie powodów do obaw na przyszłość. Obecna forma rządu trwać będzie przez wiele lat. Zwolna tylko ustanowimy reprezentatywne instytucye, które doprowadzą do rządu autonomicznego; atoli dzieci naszych dzieci umrą, zanim dzieło to będzie dokonane.

## Ułatwienie imigracyi do Palestyny.

Wiedeń. Rokowania, które toczą się między palestyńskiem towarzystwem transportowem a Lloydem Tryesteńskim w sprawie utworzenie połączenia okrętowego między Tryestem a Palestyną, znajdują się na dobrej drodze. Lloyd tryesteński odda do dyspozycyi dla pasażerów udających się do Palestyny najlepsze okręty z nowoczesnem urządzeniem, mogące pomieścić 700 pasażerów. Pierwszy okręt odjedzie z Tryestu z końcem kwietnia lub z początkiem maja.

W związku z tem należy zanotować, że z inicyatywy tego samego Towarzystwa Palestyńskiego toczą się rokowania z rządami państw sukcesyjnych w sprawie przeprowadzenia bezpośredniego połączenia kolejowego dla emigrantów z Polski do Tryestu. Wskutek utworzenia tego połączenia kolejowego droga do Palestyny zostanie znacznie skrócona. Okręt dojedzie do Palestyny w przeciągu pięciu do sześciu dni.

## Pomnik marszałka Allenby'ego w Palestynie

Jerozolima. Waad Hair m. Berseby uchwalił za zgodą komendanta miasta i zezwoleniem Wysokiego Komisarza wystawić w parku miejskim pomnik marszałka Allenby'ego na pamiątkę wielkiego zwycięstwa wodza angielskiego nad armią turecką w Palestynie. Wykonanie pomnika powierzono rzeźbiarzowi żydowskiemu Abrahamowi Melnikowi.

# Wymiana depesz pomiędzy Org. syońską w Polsce a prof. Weizmanem.

Warszawa. (Tel. wł.) Komitet Centralny Organizacyi syońskiej w Polsce wysłał do delegacyi syońskiej w Ameryce następujący telegram: Zasyłamy serdeczne pozdrowienie delegacyi i jej przewodniczącemu prof. Weizmanowi. Życzymy powodzenia w pracy. Żydostwo wschodnio-europejskie i dziesiątki tysięcy pionierów, gotowych oddać życie dla odbudowy Palestyny, oczekują rychłego rozpoczęcia pracy kolonizacyjnej na wielką skalę i najpomyślniejszych wyników działalności Waszej w Ameryce. Podpisano: Komitet Centralny organizacyi syońskiej: Klumel, Grünbaum, Podliszewski.

Na powyższą depeszę otrzymał Komitet Centralny następującą odpowiedź: Wasze pozdrowienie wzruszyło delegacyę syońską. Wierzymy niewzruszenie, że żydostwo amerykańskie postanowi przystąpić z całem sercem do wspólnej pracy z braćmi wschodnio-europejskimi w celu odbudowy żyd. Palestyny. Podpisano: Weizmann.

—o-o—

# Żydostwo lwowskie na rzecz Keren Hajesod

Lwów, 4 kwietnia.

W sali Zboru odbyło się dziś zebranie osób z najpoważniejszych kół żydowskich we Lwowie, w sprawie akcyi „Keren Hajessod".

Zagaił zebranie dr Jakób Diamand. W krótkiem przemówieniu wskazał mowca na doniosłość uchwały w San Remo a w związku z tem akcyi „Keren Hajessod", i zaznaczył, że powinna ona zatoczyć jak najszersze kręgi, a ofiarność żydowskich obywateli Lwowa powinna chlubnie zapisać się w dziejach tej twórczej akcyi, która zadecyduje o losach żydostwa.

Po wyborze dra Diamanda przewodniczącym zebrania zabrał głos dr L. Reich, który wskazał na ogólno-żydowski charakter akcyi „Keren Hajessod". Świadczy o tem wylężona działalność zagranicą ze strony osób, które stoją zdala od ruchu syonistycznego, a które niejednokrotnie nietylko wszystkie swe siły poświęciły akcyi, lecz zajmują w niej stanowiska kierownicze.

Z kolei przemówił dr Ozyasz Wasser (asymi-

lator). To, że zebranie dzisiejsze zainicyowały zgodnie osoby o wręcz przeciwnych poglądach politycznych, świadczy najlepiej o niezwykłej jej doniosłości. Jest obowiązkiem każdego Żyda wytężyć całą energię celem zapewnienia akcyi pomyślnych wyników. Ważą się losy żydostwa. Mowca oświadcza imieniem własnem i swych towarzyszy, że Żydzi-Polacy nie zawahali się ani na chwilę w wzięciu udziału w akcyi. Nie ulega kwestyi, że sprawa „Funduszu Podwalin" trafi do serca każdego Żyda, choćby stał na krańcu żydostwa. Nie chodzi tu o jałmużnę, lecz o wielki, wiekopomny czyn: chodzi o to, by tam na wschodzie wybudować siedzibę wielkiego a nieszczęśliwego, bo bezdomnego narodu. Ten cel może być osiągnięty celową, niezmordowaną pracą całego społeczeństwa żydowskiego i do tej pracy wszyscy też staniemy bez zastrzeżeń. Chodzi o umożliwienie Erec Izrael przyjęcia tych bohaterów, którzy pełni zaparcia idą tam w znoju czoła budować, chodzi o zorganizowanie siedziby ludzi najdzielniejszych, którzy staną się dumą narodów, siedziby, która będzie stanowić podstawę naszej godności na świecie.

Mowca wyraża przekonanie, że każdy z zebranych opuści zebranie z myślą o rozpoczęciu wytężonej pracy, od której ani jeden Żyd na świecie się nie cofnie.

Przemówił r. Wiktor Chajes (asymilator): Wystarczyłoby, gdybym imieniem żydowskiego klubu mieszczańskiego i zrzeszenia kupców, rzemieślników i przemysłowców zgłosił akces do akcyi. Wszyscy bowiem bez dyskusyi stajemy na stanowisku, określonem przez przedmówców. Powtarzam co już na poprzedniem zebraniu powiedziałem: jedyne rozwiązanie kwestyi żydowskiej jest możliwe w Palestynie.

Obecna chwila dziejowa jest jedyną i wyjątkową w dziejach świata i żydostwa. Jeśli obecne pokolenie żydowskie nie pojmie jej doniosłości, jeśli nie zrozumie konieczności stworzenia w Palestynie ojczyzny, to zaprzepaści możliwość zakończenia tragedyi golusowej. Kwestya Palestyny, to nie tylko kwestya emigracyi, lecz sprawa położenia podwalin pod państwo żydowskie, które rozwiąże kwestyę żydowską. Może szczęścia tego doczekają dopiero przyszłe pokolenia, może jeszcze kilka pokoleń będzie musiało wegetować w różnych państwach i przybranych ojczyznach; obecna chwila jednak wzywa nas do czynu.

Nie jałmużnę, ale część majątku będziemy musieli złożyć, aby tym braciom naszym, którzy w golusie zostać nie mogą lub nie chcą, lub że raczej zacytuję T. Herzla „die sich nicht assimilieren können oder wollen" — aby im stworzyć ojczyznę. Ściągnęlibyśmy na siebie przekleństwo przyszłych pokoleń, gdybyśmy jedynej i bezpowrotnie mijającej chwili dziejowej nie wykorzystali. W nadziei, że wszyscy, mąż przy mężu staną do pracy zgłaszam akces kół, które zastępuję.

Dr. Rubin Sokal (asymilator): Nie cele praktyczne, ale sama idea nas porywa. Nadeszła chwila w której jeden wspólny ideał złączył wszystkie odłamy żydostwa na wspólnej platformie. Przypomina nam się żywo młodość, gdyśmy się uczyli dziejów naszych przodków; królów, mędrców, proroków, bohaterów. Wszystko to, spojone uczuciem radości rysuje się nam żywo przed oczyma. Są rzeczy, wyniośléjsze ponad szarzyznę życia, ponad wszelki rachunek i kalkulacyę. Taką ideą jest Palestyna. Wszelkie dyferencyacye polityczne są usunięte w obliczu tak wielkiego zadania.

Nawet najuboższy zdobyć się musi na ofiarę, by dać dowód zrozumienia wielkiej wspólnej dla wszystkich Żydów idei. Należy się skupić i zjednoczyć.

Po referacie sekr. dra Rosenzweiga o celach organizacyi „Keren Hajesod" wygłosili nacechowane gorącem przywiązaniem do sprawy palest. przemówienia dr. Gelber i Leistyna, poczem imieniem federacyi „Mizrachi" zgłosił przystąpienie do akcyi p. Z. Karl.

Zabrał następnie głos rabin dr. Gutman, który w przepięknem i podniosłem przemówieniu wygłoszonem w języku hebrajskim, dał wyraz radości, że widzi wszystkie odłamy żydostwa zjednoczone pod hasłem tak wzniosłej idei i akcyi.

Dr. Leon Reich: Wśród stosunków wojennych, które zmateryalizowały świat cały, żydostwo podzieliło się na dwa odłamy: jeden bardzo drobny, który w pogoni za zyskiem ściągnął na całe żydostwo nienawiść i szereg niesłusznych i niesprawiedliwych zarzutów i olbrzymią większość uginającą się pod brzemieniem okropnych cierpień. Etykę i honor żydowski uratował komitet delegacyi żydowskich w Paryżu, który gdy przyszła chwila postawienia postulatów, nie żądał koncesyi lub benificyów, lecz żądania swe sprecyzował w 3 słowach: prawa narodowe i ojczyzna.

Podniosło się niezwykle prestige narodu żydowskiego zrównanego odtąd z innymi narodami.

Gdy jedna z południowo-amerykańskich republik odniosła zwycięstwo w walce o swą niepodległość, wypisano na pomniku wolności słowa: „Ludy Europy powiedzcie, czy zasługujemy na wolność?"

I na pomniku naszych dziejów wypisać należy te słowa. Każdy datek, każda ofiara to jedna zgłoska w odpowiedzi na to pytanie. Mowca stwierdza z radością, że dzisiejsze zebranie dało na wielkie to pytanie odpowiedź bez zastrzeżeń pozytywną.

Na wniosek dra Sommersteina wybrano z łona zebranych ścisły komitet pracy składający się z 23 osób.

Wśród niezwykle podniosłego nastroju zamknął zebranie przew. dr. Diamand krótkiem przemówieniem.

W skład ścisłego komitetu pracy dla akcyi „Keren Hajesod" wybrani zostali na onegdaj odbytem zebraniu obywatelskiem w sali kahału lwowskiego pp.: dr. Jakób Diamand, dr. Emil Parnas, dr. Leon Reich, dr. Ozyasz Wasser, dr. Dawid Schreiber, dr. Rubin Sokal, prof. dr Mojżesz Schorr, Wiktor Chajes, dr. Mojżesz Dogilewski, Lipe Schutzman, Jakób Wittels, dr. Aleksander Hausman, Jakób Beck, Chaim Perlmutter, Emil Grabscheid, st. rabin Leib Braude, rabin dr. Samuel Guttman, rabin Izak Ziff, rabin dr. Lewi Freund, Dawid Maschler, prez. dr. Filip Schleicher, Maurycy Glaserman, Maks Glaserman, Samuel Barach, nadr. dr J. Bohiń, dyr. E. Schotz.

# „Alliance Israelite" a traktat o mniejszościach.

Paryski korespondent „Najer Hajnt" zwrócił się do organizacyi żydowskich w Paryżu z prośbą o wyjaśnienie czy i o ile zgadza się z prawdą twierdzenie min. Rataja, że Żydzi zachodnio-europejscy przeciwni są traktatowi dodatkowemu o mniejszościach.

„Alliance Israelite" złożyła następujące oświadczenie: Według krążących pogłosek porozumienie polsko-żydowskie utknęło w martwym punkcie z tego powodu, jakoby przedstawiciele „Alliance" podczas przyjęcia Naczelnika Państwa w Paryżu oświadczyli, że traktat o mniejszościach nie ma dla Żydów wartości i przeto byłoby wskazanem, aby cały ten traktat został odwołany. Oświadczenie to wymaga poprawki.

„Alliance Izraelite" broniła praw mniejszości w memoryale przesłanym konferencyi dnia 20. lutego 1920, oraz w nocie przesłanej dnia 6. lutego 1919 r. pp. gen. Nisselowi i Noulensowi, którzy wysłani zostali do Polski dla zbadania sytuacyi.

W innej nocie przedłożonej szefowi wojskowej misyi francuskiej w Polsce gen. Henrysowi sformułowano postulaty żydowskie w następujących trzech punktach:

1) Ze stanowiska religijnego: Autonomia dla instytucyi religijnych, kulturalnych i filantropijnych, spoczynek sobotni oraz prawo pracy i handlowania w niedzielę.

2) Ze stanowiska socyalno-ekonomicznego: Prawne uznanie języka żydowskiego, prawo nauczania w szkołach żydowskich w języku żydowskim na równi z polskim, prawo posługiwania się językiem żydowskim w aktach o publiczno-prawnym charakterze (w sądach, testamentach, stosunkach kupieckich, prowadzeniu ksiąg handlowych itp.

3) Ze stanowiska politycznego: Proporcyonalne zastępstwo Żydów w centralnych instytucyach państwowych i samorządowych.

Uwaga: Punkt 1 i 2 odpowiadają żądaniom większości żydostwa polskiego, punktu 3 zaś broni wpływowa (?) mniejszość, a mianowicie zwolennicy asymilacyi.

## O powiększenie ministerstwa żydowskiego na Litwie.

Kowno. (Ż. B. K.) Komisya budżetowa konstytuanty litewskiej zaproponowała na plenarnem posiedzeniu lit. Zgromadzenia nar. rozszerzenie ministerstwa żydowskiego przez powiększenie jego etatu i personalu urzędniczego. Wniosek ten uzasadnia komisya tem, że mniejszość żydowska okazało więcej patryotyzmu i poczucia państwowego, niż inne narodowości litewskie. Wniosek został w pierwszem i drugiem czytaniu przyjęty.

## Ciężkie położenie ludności żydowskiej na Łotwie.

Ryga. (ŻBK.). Ludność żydowska na Łotwie liczy obecnie około 100.000 dusz, na co się składają w wielkiej mierze uchodźcy z Rosyi Ukrainy i Polski. Smutne jest również położenie ekonomiczne miejscowej ludności żydowskiej. Ogólne przesilenie gospodarcze, niski kurs waluty łotyskiej, wysokie podatki i inne ciężkie lokalne warunki ekonomiczne utrudniają polepszenie położenia ludności żydowskiej. Działalność syońska w kraju znacznie osłabła, gdyż gminy żydowskie i wszystkie instytucye społeczne istnieją wyłącznie dzięki pomocy amerykańskiej.

## Posiedzenie egzekutywy światowej żydowskiej konferencyi ratunkowej odroczone.

Paryż. Posiedzenie eegzekutywy wybranej przez Światową Żyd. Konf Ratunkową w Karlsbadzie miało się odbyć 5 bm. przy współudziale wszystkich członków. Z przyczyn przez prezydyum egzekutywy nieprzewidzianych posiedzenie odroczono na czas nieograniczony.

—o—

## „Macie za przegrany plebiscyt".

Łódź. „Lodzer Volkstimme" podała bardzo smutną relacyę z wypadków, które rozegrały się na stacyi w Koluszkach w pociągu zdążającym do Łodzi. Wedle tego dziennika grupa Górnoślązaków, które wracała z głosowania, rzuciła się na pasażerów żydowskich i poczęła ich bić z okrzykiem: „Macie za to, żeśmy przegrali plebiscyt". Następnie napadli na pasażerów żydowskich i zmuszali ich pod groźbą bicia do wnoszenia okrzyków „Niech żyje rabin"! „Niech żyje Polska"! Jednego z Żydów chasydów powalono na ziemię i odcięto mu brodę. Dopiero w Łodzi poszkodowani udali się do żandarmeryi, skąd wysłano natychmiast patrole i napastników aresztowano.

# Przegląd polityczny.

## Krassin o polityce sowietów.

Korespondent „Chicago Tribune" rozmawiał w Londynie z Krassinem, szefem delegacyi i de facto ambasadorem sowietów w Londynie. Krassin w rozmowie powiedział między innemi:

„Teraz, kiedy już przeszedł okres wojen i kiedy wchodzimy w stan pokoju, szukamy handlowego zastosowania naszych metod. Jestem jednak pewny, że cokolwiek nastąpi, Lenin nigdy nie odstąpi swoich przekonań komunistycznych. Lecz jest to człowiek praktyczny. Zastosuje więc do wymogów obecnej chwili swoje postępowanie.

Większość komunistów doszła do przekonania, że dla przywrócenia dawnego ekonomicznego znaczenia Rosyi trzeba uciec się do zagranicznych kapitałów. Koniecznem jest wypracowanie takiego planu, którýby zużytkował te kapitały w Rosyi, a równocześnie nie naruszył zasad państwa komunistycznego.

Muszę oświadczyć, że w ostatnich swoich deklaracyach Lenin nie odstąpił od swoich komunistycznych zasad. Zaznacza on jedynie, że z okresu prowadzenia wojen przechodzimy w stan pokoju".

Krassin, któremu udało się doprowadzić do skutku umowę z Anglią, pragnie zawrzeć taką samą umowę ze St. Zjednoczonymi. Jest on widocznie zaniepokojony stanowiskiem ministra handlu w St. Zjedn. Hoovera, który, zdaniem Krassina — prowadzi dalej antyrosyjską politykę Wilsona.

„Jeżeli w przyszłości tak dalej będzie, to nawiązanie stosunków między Rosyą a St. Zjedn. nie będzie możliwem. Żaden Rosyanin nie zażądałby od St. Zjedn., aby przyjęły rząd taki, jaki się Rosyi podoba. Takiego warunku do nawiązania stosunków handlowych nie postawimy. W zamian zato oczekujemy, aby St. Zjedn. uznały, że Rosya może dla siebie wybrać taki rząd, jaki jej jest dogodny.

Uważaliśmy zawsze, że ustrój St. Zjedn. jest naśladowania godny. Lecz dzisiaj sądzimy, że pod pewnymi względami wyżej stoimy od nich, a mamy nadzieję, że w niedługim czasie cała Ameryka to uzna.

Rosya potrzebuje długoterminowych kredytów na uruchomienie różnych fabryk. W za-

mian za kredyt i maszyny Rosya może ofiarować futra, wełnę, skóry, naftę, koncesye w kopalniach, drzewo, różne metale etc.

Mojem zdaniem — zakończył Krassin — państwo komunistyczne może bez trudności utrzymać przyjazne stosunki z państwami burżuazyjnemi".

W raporcie do rządu sowieckiego wyraził się Krassin — według doniesienia z Finlandyi — bardzo sceptycznie o angielsko-rosyjskim traktacie handlowym. Wrogie zachowanie się Anglii wobec Rosyi sowieckiej — oświadcza Krassin — przez to się wogóle nie zmieniło. Rząd angielski może każdej chwili układ ten złamać przez oświadczenie, że rząd sowiecki nie dotrzymał zobowiązań co do zaniechania propagandy na Wschodzie. Także wysłanie rosyjskich towarów kompenzacyjnych do Anglii musi z wielką ostrożnością, gdyż układ ten nie daje dostatecznej gw ancyi, że towary te nie ulegną konfiskacie.

### Przyszła ordynacya wyborcza do Sejmu.

„Głos Narodu" donosi z Warszawy: Ordynacya sejmowa jest już opracowana w ministerstwie spraw wewnętrznych i przejdzie wkrótce na Radę ministrów. Projekt, akceptowany przez ministeryum spraw wewnętrzn. i przez głównego komisarza wyborczego Sobolewskiego, przewiduje jednego posła na 25.000 głosów, oddanych w danym okręgu, z tem, że nadwyżka ostateczna 15.000 głosów również wyznacza posła. Np. oddano głosów 90.000; okręg przeto wybierałby posłów czterech, a to 90 : 25 daje 3 plus resztę 15.000, ponieważ reszta przekracza cyfrę 14.999, przeto ma prawo do jeszcze jednego mandatu. W ten sposób liczba posłów do Izby jest uzależniona od ilości głosów oddanych.

Okręgów wyborczych, nie licząc Śląska Górnego, ma być 55. Wielkopolskie i pomorskie okręgi mają być niezmienione, natomiast duże zmiany poczyniono w Małopolsce i Kongresówce. Z miast jedynie Warszawa i Łódź mają być osobnymi okręgami, inne połączono z powiatami, np. Kraków z Chrzanowem i Wieliczką, Lwów z Bóbrką i Gródkiem, Lublin z Chełmem, Wilno z powiatem wileńskim.

## Drugi zjazd syonistów Czechosłowacyi.

Berno mor. W dniach 27. i 28. marca odbył się tu drugi zjazd syonistów Czechosłowacyi. Na zjazd przybyło 89 delegatów z Czech, Moraw, Śląska i Słowaczyzny. Z przedłożonego zjazdowi sprawozdania podkreślić należy m. i. utworzenie specyalnego syońskiego Komitetu dystryktowego na Rusi zakarpackiej. Sprawozdanie podało szczegołowy obraz stanu organizacyi, obejmującej w Czechach 66 grup lokalnych, na Morawach i Śląsku 60, na Słowaczyźnie 55, a na Rusi zakarpackiej 11 grup lokalnych.

Następnie odczytano sprawozdanie z pracy palestyńskiej. W urzędach palestyńskich Czechosłowacyi zgłosiło się w okresie sprawozdawczym 3165 chaluców, których przeważająca większość pochodzi coprawda z krajów wschodnich.

W imieniu komisyi kahalnej złożył sprawozdanie Gustaw Finzi, który postawił wniosek o utworzenie jednolitego związku gmin żyd. w całem państwie. Na razie istnieją tylko związki gmin żydowskich w Czechach, na Morawach z siedzibą w Mor. Ostrawie i na Śląskn z siedzibą w Opawie.

Sekretarz Funduszu Nar. przedłożył sprawozdanie, wykazujące postępy w pracy. Rząd czeski udzielił już pozwolenia na urządzenie loteryi na rzecz imigrantów palesytńskich z 10.000 losami po 10 kor. czesk.

Omawiano następnie sprawy wychowania młodzieży, wykształcenia chaluców, polityki golusowej. We wszystkich tych krajach powziął zjazd szereg uchwał i rezolucyi.

Do Egzekutywy światowej Organizacyi syońskiej wystosował zjazd prośbę, aby następny kongres syoński odbył się w Karlsbadzie. Przyjęta rezolucya podkreśla obowiązek każdego syonisty składania ofiar na rzecz Keren Hajesod w formie pełnej dziesięciny (maaser), tj. 10 proc. z majątku i przez pięć lat 10 proc. z dochodów. Zjazd sprzeciwił się stanowczo utworzeniu odrębnych federacyi syońskich na podstawie kompromisów pragmatycznych.

Z rozmaitych stron krytykowano działalność Żyd. Rady Narodowej w Czechosłowacyi. Stanowisko syonistów w Radzie Nar. bronił jej przewodniczący dr. L. Singer.

Charakterystycznem jest, że musiano przerwać referat kulturalny, wygłoszony w języku hebrajskim, gdyż komisarz rządowy oświadczył, że używanie języka hebrajskiego jest niedozwolonem (!)

Wybrana na zjeździe nowa egzekutywa będzie miała swą siedzibę w Morawskiej Ostrawie.



## Z wystawy Tow. Sztuk Pięknych.

Z radością witamy zbiorową wystawę Stefana Filipkiewicza, która wnosi jasną atmosferę wielkiego talentu w sale Pałacu Sztuki do niedawno szarzyzną zapełnione. Bogaty plon artystyczny obejmuje pejzaże i martwe natury, te ostatnie przeważnie z kwiatami.

Pejzaże zachwycają subtelnem i szczerem odczuciem natury, znakomitą umiejętnością oddania jej, czystością tonów i ich świetnością. Szczególnie pięknie oddaje artysta polską jesień, malując czarujące grupy złotolistnych drzew na tle intenzywnego, niezmąconego błękitu nieba. Ile powietrza w tych krajobrazach, jaka w nich świetlistość! A jeżeli Filipkiewicz w pejzażu jest mistrzem nielada, to już w martwej naturze jest mistrzem nad mistrze. Posiada też to, co i dla malarza martwej natury jest pierwszym i kardynalnym warunkiem: wytworny i subtelny smak artystyczny, a zarazem koloryt istotnie pierwszorzędny.

Rzadko spotyka się u dzisiejszych artystów takie bogactwo i taką czystość barw. Już same kompozycye tych martwych natur, te bajeczne symfonie starych tkanin, gobelinów, porcelany delfickiej i wschodniej keramiki, przeważnie w połączeniu z kwiatami, w znacznej części stanowią o wartości dzieła. Cóż dopiero powiedzieć o cudownem stonowaniu barw, o harmonii między treścią a formą?! Najlepszą oceną ich będzie to, że widz stoi przed niemi, z sercem przepojonem radością, że tak piękne rzeczy są tak pięknie namalowane.

Dawno już nie widzieliśmy w Pałacu Sztuki żadnego nowego utworu Jacka Malczewskiego. To też pojawienie się pięciu jego obrazów stanowi prawdziwą niespodziankę. Dwa z nich to portrety doskonałe (jak zawsze u Malczewskiego) w rysunku i kompozycyi: „Portret żony" i „Portret p. Kicińskiego". Trzy dalsze tworzą tryptyk nazwany: „Ostatnie akordy". I w nich uderza przepyszny rysunek, zwłaszcza w formach architektonicznych, i — pomimo niezbyt wielkich rozmiarów — pewna monumentalność.

Ogromnie ciekawe i nawskroś oryginalne są rysunki kredką Anny Syszko-Bohuszówny. Świadczą o znacznym talencie artystki i o jej wielkiej kulturze artystycznej. Artystka używa głównie konturu, który czasem ma wprost medalyerską ość i twardość, co doskonale podkreśla wyraz. Olejne malarstwo zdaje się być słabszą stroną jej talentu, czego dowodem autoportret, któremu jednak nie można odmówić wielkiej linii.

Portrety Maciągowej mają wiele rozmachu i temperamentu, razi jednak ich zbyt jaskrawy koloryt.

Z mnóstwa obrazków i obrazeczków Olesia, żaden nie utrwala się w pamięci.

Müllera „Matka karmiąca" ma dobry rysunek, ale koloryt brudny, tak samo, jak i jego martwe natury oraz pejzaż.

Studyum Kowalskiego jest całkiem przeciętne, podobnie, jak pejzaże Paciorka.

Ogromnie przykre ze względu na temat jest „Pobojowisko" Gumowskiego.

Bardzo ładne są barwne akwafory Jabłczyńskiego.

Oprócz obrazów znajdują się także na wystawie zbiory odznak polskich z lat 1914—1921.

Dr. Fromowicz-Stillerowa.

Kraków, w kwietniu 1921.

## Dział gospodarczy.

### WIERZYTELNOŚCI PRZEDWOJENNE.

W Sejmie, w komisyi budżetowo-skarbowej, jest rozważany projekt regulacyi długów przedwojennych przez przerachowanie w stosunku do obecnie obowiązującej normy 1 rb. = 2 mk 16 fen. dla długów od 1 rb do 50.000 przez podwyższenie tej normy o 5 razy, dla długów od 50.000 do 100.000 o 4 razy, od 100.000 do 200.000 o 3 razy, od 200 tysięcy do 300.000 o 2 razy, a powyżej 300.000 według obowiązującej normy 1 rb = 2 mk 16 fen. W komisyi jednak przeważa zdanie, iż wobec znacznych wahań kursu naszej waluty należy narazie powrócić do moratoryum dla wierzycieli, wprowadzonego w swoim czasie przez b. okupanta niemieckiego przez rozporządzenie z czerwca 1918 roku tj. że wierzyciel hipoteczny i każdy inny nie będzie miał obowiązku zgodzenia się na spłatę długu w walucie rublowej po kursie 216, tylko korzystając nadal z umówionych procentów, czekać będzie chwili, w której sprawa walutowa zostanie prawodawczo ostatecznie uregulowana.

## UZYSKIWANIE WALUT ZAGRANICZNYCH NA PRZYWÓZ TOWARÓW.

W myśl ostatnich rozp. o obrocie walutami, winny banki dewizowe takowe przydzielać na kupno legalnie przywiezionych towarów, za które należy uważać:

1) towary, na których sprowadzenie uzyskano pozwolenie urzędu lub izby przywozu i wywozu;
2) towary, zamieszczone na liście wolnego przywozu.

W celu uzyskania waluty zagranicznej na zakup towaru, na którego sprowadzenie uzyskano pozwolenie urzędu lub izby przywozu i wywozu, powinien importer przedstawić bankowi dewizowemu dokumenty:

a) pozwolenie na przywóz towaru, wydane przez okręgowy urząd przywozu i wywozu lub izbę przywozu i wywozu. Pozwolenie zawierać musi klauzulę „(Upoważnia do zakupu waluty zagranicznej w kwocie . . . . .)" Urząd lub izba przywozu i wywozu nie będzie jej zamieszczać, gdy będzie chodziło o tranzakcye kompensacyjne oraz przywóz towarów do kraju w charakterze podarunków i wogóle pod tytułami darmymi;

b) oryginalne faktury, których treść musi odpowiadać pozwoleniu na przywóz danego towaru. Przy sprzedaży waluty bank musi brać pod uwagę sumę, wymienioną w pozwoleniu (lub w klauzuli walutowej) lub też proporcyonalną część tej sumy, o ile towar nie jest w całości sprowadzony. O ile cena fakturowa nie przewyższa sumy wymienionej na pozwoleniu, lub obliczonej na jego podstawie więcej, niż o 10%, bank może sprzedać walutę za całą sumę, na jaką faktura opiewa. O ile ta różnica przekracza 10%, bank uzyskać musi zgodę delegata ministeryum skarbu. Sprzedawanie sum wyższych, niż wskazane w fakturze jest wzbronione.

W razie wydania waluty bank umieszcza na dokumencie odpowiednią adnotacyę, a klient zobowiązuje się 1) przedstawić w swoim czasie dowody odbioru towaru, wzgl. w razie jego nienadejścia 2) zwrócić walutę.

Jeśli towar nie jest jeszcze za granicą zakupiony i do kraju wysłany, lecz jeśli właśnie w celu dokonania zakupu ma być wysłana za granicę pewna suma tytułem zadatku lub zaliczki, bank może ją sprzedać klientowi, jeśli tenże przedstawi: 1) pozwolenie na przywóz towaru (o ile jest ono wymagane), opatrzone klauzulą, uprawniającą do nabycia waluty; 2) dokumenty stwierdzające, iż kupno istotnie ma być dokonane (np. ofertę zagraniczną lub odpowiedź zagranicznego sprzedawcy na zamówienia klienta).

---

**Ograniczenia aprowizacyi nie będą zniesione.** Min. aprow. nadesłało do warsz. „Przeglądu Wieczornego" sprostowanie, w którem stwierdza, że „wydano rozporządzenie o ograniczeniu spożycia na żądanie i za zgodą Rady ministrów w związku z sytuacyą aprowizacyjną i gospodarczą państwa. Zniesienie ograniczeń spożycia w zakładach publicznych w chwili obecnej nie jest zamierzone".

**Obrona miast przed wyzyskiem wsi.** Magistrat miasta Włocławka zaproponował zorganizowanie walki z wyzyskiem, uprawianym przez producentów rolnych drogą utworzenia przez związek miast syndykatu miejskiego, skupiającego w swych rękach całkowitą produkcyę przemysłu fabrycznego i górniczego. Syndykat ten wymieniałby wytwory pracy ludności wiejskiej, zmuszając w ten sposób producentów rolnych do zaprzestania wygładzania miast. Wprowadzeniem w życie tego projektu zająć się ma zjazd przedstawicieli mieszkańców miast polskich.

**Zaczątki wolnego handlu węglem.** Z rozp., ogłoszonego w „Mon. Polskim" z 6 bm.: Zezwala się na wolny handel węglem, przewożonym drogą wodną z kopalń Zagłębi Krakowskiego i Dąbrowskiego do miejscowości, położonych nad Wisłą i Przemszą. Dowóz węgla z kopalń do wody oraz od brzegu do konsumentów należy uskuteczniać własnymi środkami kopalń lub odbiorców furmanki, automobile, kolejki podjazdowe), w żadnym razie nie można go przedsiębrać kolejami państwowemi.

**Ułatwienia przywozu.** Gł. Urz. Przywozu i Wywozu wysłał następujący komunikat: W ostatnich czasach przemysłowcy i kupcy uskarżali się, iż urzędy przywozu i wywozu nie wydawały pozwoleń na towary, zakupione za granicą przed ogłoszeniem zakazu, na ich przywóz, a które nadeszły po ogłoszeniu okólnika, zabraniającego przywozu danego towaru.

Główny urząd przywozu i wywozu wydał obecnie wszystkim swym urzędom rozporządzenie, aby podania tego rodzaju były uwzględniane w drodze wyjątku w sposób następujący:

1) Petent musi udowodnić, iż opłacił towar przed wydaniem zakazu.
2) Wszystkie podania i reklamacye tego rodzaju będą uwzględniane jedynie tylko w ciągu kwietnia r. b.

Główny urząd przywozu i wywozu rozpoczął obecnie wydawanie tak zwanych pozwoleń zasadniczych. Pozwolenia te wydawane są na pewien przeciąg czasu i daną ilość towaru. Firma, która otrzymała pozwolenie zasadnicze otrzymywać będzie, bez ponownego rozpoznania sprawy, pozwolenia na przywóz poszczególnych partyi towaru w granicach uzyskanego ryczałtu.

Pozwolenia zasadnicze umożliwią sferom kupieckim zawieranie tranzakcyi handlowych za granicą na dłuższy termin.

## Z giełdy.

Kraków, 7 kwietnia.

Po wielu szarych dniach, mamy coś w rodzaju małej „sensacyi". Jest nią znaczna zniżka kursów, tem dotkliwsza, że akcye od dwóch już miesięcy znajdują się bez przerwy w ciągłym ruchu zniżkowym. Dzisiaj spadły P. T. H. o 100, Impexy o 45, Żegluga o 65, Parowozy II em. o 175, a Trzebinia żelazo nawet o 250 punktów. Waluty i dewizy bez zmiany.

**Giełda krakowska z dnia 7 kwietnia 1921. r**

| Akcye bankowe: | ofiar. | żądano | tranzakcye |
|---|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy I—IV em. | 475·— | 525·— | 500·— |
| Polski Bank Przemysłowy V em. | 425·— | 475·— | |
| „ Hipoteczny | 680·— | 740·— | |
| „ Małopolski | 750·— | 800·— | |
| Gal. Ziemski Bank Kredytowy | 675·— | 725·— | |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | 500·— | —·— | |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | 4200·— | 4600·— | |
| **Akcye Tow. handl. przem.** | | | |
| Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e. | 900·— | 1000·— | 955—900 |
| Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e. | 680·— | 730·— | 700—720 |
| Handl. Spółka akc. „Impeks" | 580·— | 620·— | 600—580 |
| „Polski Glob" Tow. transportowo-handl. | 1800·— | 2000·— | 1950—1850 |
| Żegluga Polska | 625·— | 700·— | 675·— |
| Zieleniewski | 6800·— | 7200·— | |
| Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I em. | —·— | —·— | |
| Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em. | 1600·— | 1800·— | 1800—1675 |
| „Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych | 4000·— | 4400·— | |
| „Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III. | 2600·— | 2995·— | 2900—2650 |
| „Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e. | —·— | —·— | |
| „Autometor" fabryka samochodów | 2200·— | 2450·— | |
| „Górka" fabryka cementu | 6500·— | 7000·— | |
| Gal. akc. Zakłady Górn. Sierszą | 5700·— | 6000·— | 5825—5775 |
| „Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych | 6700·— | 7000·— | |
| Polska nafta | 2900·— | 3100·— | 3160—3000 |
| Elektrownia w Sierszy III em. | 1700·— | 1900·— | |
| „Oikos" T. A. | 3600·— | 3800·— | |
| „Pezet" Powszechne zakłady budowlane | 1000·— | 1200·— | |
| Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini | 2600·— | 2800·— | |
| „Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow. | 1650·— | 2200·— | |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 3600·— | 3800·— | |

| Waluty i dewizy | Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno | Sprzedaż | Czeki i wpłaty Kupno | Sprzedaż |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zj. | 770·— | 800·— | —·— | —·— |
| Franki francuskie | 56·— | 59·— | 58·— | 60.— |
| Franki szwajcarskie | —·— | —·— | 135·— | 150·— |
| Marki niemieckie | 12·— | 13·— | 13·— | 14·— |
| Korony austryackie | 115·— | 120·— | 122·— | 127·— |
| Korony czesko-słowackie | 10·— | 11·— | 10·75 | 11·75 |
| Lei rumuńskie | 9·50 | 10·50 | 10·50 | 11·50 |
| Liry włoskie | 28·— | 32·— | 30·— | 34·— |

---

**Kursa giełdy zurychskiej z d. 7 bm. (L):** Berlin 9.35½ (6 bm. 9.42½), Holandya 200 (200.25), Nowy Jork 577 (577), Londyn 22,67 (21,63), Paryż 41.30 (40,80), Praga 7.85 (7.80), Budapeszt 2.15 (2.12½), Bukareszt 8.35 (8,30), Warszawa 0,73 (0.70), Wiedeń 1.54 (1,52½), stemplowane noty koronowe 0,96 (0.96).

**Giełda wiedeńska z d. 7 bm. (L):** marki niemieckie 10.98—10,85, leje 9.65—9.75, liry 28.80—29.20, dolary 668—654, franki szwajcarskie 1167, franki francuskie 7596, funty ang. 2630, korony czeskie 9.04—9.08, marki polskie 0.84½—0.85½, korony węgierskie 2.45—2,53.

# KRONIKA.

Kraków, 8 kwietnia.

— **Drugi ogólno-polski Zjazd miast w Poznaniu.** Wczoraj wieczorem wyjechali z Krakowa na zjazd miast polskich w Poznaniu prez. Federowicz jako wiceprezes Związku miast polskich, wiceprezes koła miast małopolskich i Śląska Ciesz. wicepr. Rolle oraz delegaci Rady m. i magistratu. Z Małopolski i Śląska Ciesz. wyjeżdża około 80 delegatów, w tem 8 ze Lwowa, po trzech z Tarnowa, Rzeszowa i Przemyśla.

— **O zabytki przeszłości dla Krakowa.** Jutro, w sobotę, dnia 9. kwietnia br. kustosz zbiorów na Wawelu Aleksander Borawski wygłosi o godzinie 7-mej wieczorem w Miejskiem Muzeum przemysłowem (ul. Smoleńsk 9) odczyt poświęcony zabytkom polskim w Rosyi.

P. Aleksander Borawski mieszkał w Rosyi, jako artysta plastyk, przez lat 30, aż do 1919 r.; w ciągu ostatnich trzech lat pobytu swego w Piotrogrodzie — oddał się wyłącznie ratownictwu zabytków i pracy inwentaryzacyjnej dla rewindykacyi i reewakuacyi (jako wiceprezes zarządzający i założyciel Koła (filii) warszawskiego T-wa opieki nad zabytkami przeszłości, a także jako członek I-go wydziału Komisyi Likwidacyjnej, za p. Al. Lednickiego).

P. Borawski postawił sobie dziś za zadanie: omówić w ogólnym tylko zarysie własność naszą w Rosyi, poddać zasadniczemu rozważeniu warunki odzyskania i wywozu własności narodowej polskiej, publicznej i prywatnej, o ile ona ma wartość dla rozwoju kulturalnego Polski — a także ustalić pogląd na sprawę rozporządzania własnością mającą niezaprzeczalnie wielkie znaczenie dla Krakowa.

Odczyt, tak bardzo w obecnej chwili aktualny, zainteresował tak szeroki ogół, jakoteż ludzi fachowych, których praca bezpośrednio ze sztuką i kulturą jest związana.

— **Akademicy francuscy i belgijscy w Krakowie.** We środę wieczorem przybyła do Krakowa delegacya akademików francuskich i belgijskich. Wczoraj o godzinie 11 rano goście francuscy zwiedzali zabytki Krakowa. W południe powitał akademików w swojej kancelaryi rektor Estreicher. O godzinie 2 po południu akademicy francuscy udali się do Domu akademickiego, gdzie spożyli obiad. Podczas obiadu akad. Bonis wzniósł toast na cześć kolegów zaprzyjaźnionej Francyi. Po obiedzie akademicy zwiedzali katedrę oraz zamek wawelski. Wieczorem przybyli znowu do Domu akademickiego na kolacyę, w której wzięli udział przedstawiciele miasta, władz wojskowych oraz młodzieży krakowskiego uniwersytetu. Dzisiaj przed południem akademicy francuscy wyjadą samochodami do salin wielickich, wieczorem zaś będą na przedstawieniu „Hamleta" w teatrze im. Słowackiego. W nocy wyjeżdżają do Warszawy.

— **Sól za marzec.** Od 12. kwietnia br. wydawać będą sklepy rejonowe i konsumy sól na marzec na kupon górny 145 legitymacyi zbiorowej po 1 kg. na osobę, a to po 50 dkg. warzonki i 50 dkg. szarej II-go gatunku w cenie: warzonka po 10 Mk. szara mełta po 6 Mkp. za 1 kg.

Reprezentanci konsumów i właściciele sklepów rejonowych zgłoszą się po asygnaty na sól w Biurze Centralnem Magistratu, Pałac Laryscha I p. oficyny pl. WW. Świętych w dniach 8, 9 i 11 kwietnia br.

— **Parcelki.** W sobotę dnia 9 bm. odbędzie się oznaczenie na miejscu przez Budownictwo m. granic parcelek. Kto więc z dzierżawców nie zna położenia swej parcelki, zechce zgłosić się w ten dzień na gruncie do p. geometry, który wskaże mu granice. Oznaczenie to będzie się odbywać w następujących godzinach 1) Błonia 9 rano, 2) Oleandry 12 rano, Dębniki 9 rano. i

— **„Iwriah"** (Stradom 15, I) Mówiący po hebrajsku zbierają się co sobotę o godz. 4¾ popł. Porządek dzienny d. 9. IV.: 1) Dalszy ciąg dyskusyi n. t. Konferencyi rabinów w Jerozolimie. 2. Objaśnienie nowotworów językowych. 3. Pogadanka.

— **Staraniem Kollegium wykładów naukowych** organizuje się oprowadzanie po muzeach i zabytkach Krakowa pod fachowem kierownictwem dyr. Muzeum nar. Dra Fel. Kopery. Zwiedzanie odbywać się będzie począwszy od 19 bm. w każdy wtorek o godz. 6 wiecz. Pierwsza część obejmie galeryę narodową w sukiennicach, Muzeum Czapskich i dom im. Matejki. Zwiedzanie poprzedzi prelekcya wstępna, którą wygłosi p. dyr. Dr. Kopera w poniedziałek 11 bm. w sali Kolegium o godzinie 8 wiecz. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela kancelarya Kolleg. codziennie 6—8 wiecz.

Z teatru „Bagatela" komunikują: Sztuka Pastouchi „Łzy Giannetty" wypełni jeszcze wieczór dzisiejszy a następnie sobotni i poniedziałkowy. Bilety nabywać można przy kasie teatru.

— **Reduta artystów „Bagateli"** przełożona na sobotę 16 bm. na prośbę licznych komitetów aranżujących w sobotę najbliższą zabawy taneczne na cele dobroczynne, artyści „Bagateli" zgodzili się przełożyć termin reduty swojej na sobotę 16 bm. Zawiadamiając o tem wszystkich, którzy otrzymali zaproszenia i nabyli bilety, komitet reduty wiosennej zaznacza, że zakupione karty wstępu zachowują pełną ważność na sobotę 16 bm. Zaproszenia dalsze wydaje się codziennie popołudniu w westibulu teatru.

— **Echa paska sardynkami „Puzappu".** Wczoraj przed trybunałem apelacyjnym tutejszego sądu okr. karnego rozegrał się epilog głośnej swego czasu sprawy handlu łańcuchowego sardynkami, zakupionemi przez „Puzapp". Na podstawie wyników rozprawy głównej w dniu 15 marca br. zasądzeni zostali kupcy Franciszek Pawłowski i Wład. Maternicki oraz Maryan Cisek, pomocnik handlowy każdy na 6 miesięcy więzienia oraz naddatkowe grzywny.

Wczoraj sąd apelacyjny ponownie rozpatrywał tę sprawę i wyrok sądu I instancyi zatwierdził co do Pawłowskiego, zaś co do Maternickiego zmienił go o tyle, że zasądził go na 25 dni więzienia z wliczeniem więzienia dotychczas odcierpianego. Ciska uwolniono od winy i kary.

— **Pożar baraku epidemicznego.** Onegdaj o północy wybuchł pożar w baraku epidemicznym wojskowym w ogrodzie OO. Bonifratrów przy ul. Mostowej 1 w Krakowie. Ogień powstał skutek wa-

[sta]łiwego urządzenia pieców, od których zajęły się ściany a następnie dach. Zawezwana straż pożarna zdołała po kilkugodzinnej akcyi ratunkowej zlokalizować ogień, który zagrażał sąsiednim budynkom. Szkoda wynosi około pół miliona marek.

— **Przejechanie.** Wczoraj o godz. 9,15 wieczór wpadł pod tramwaj na ulicy Kamiennej człowiek nieznanego nazwiska, któremu koła odcięły obie nogi. W stanie nieprzytomnym odwieziono nieszczęśliwego do szpitala.

— **Znowu służąca.** Policya aresztowała 30-letnią Katarzynę Rudek, służącą, która przed 3 miesiącami służyła przez parę dni u p. Cecylii Kirschner przy ul. Zielonej l. 25. Okradłszy tam pracodawczynię z bielizny wartości 40.000 mk zbiegła. Wczoraj poznała ją na ulicy poszkodowana i spowodowała jej aresztowanie. Rudkówna służyła ostatnio pod nazwiskiem Maryi Kutschma w Podgórzu.

Za kradzieże bielizny i garderoby aresztowano nadto służącą Maryę Dolaś i Zofię Tomalewicz.

— **Kieszonkowiec.** Wczoraj aresztowano w Rynku gł. 17-letniego Chaima Sternbacha, który skradł z kieszeni pewnej pani portfel z większą gotówką.

**REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.**

Piątek: „Hamlet".
Sobota: „Hamlet".

**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".**

Piątek: „Łzy Gianetty".
Sobota: „Łzy Gianetty".

**REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO.**

Piątek: „Faworyt".
Sobota: „Faworyt".

**REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.**

Piątek: „Dziewczę z Holandyi".
Sobota: „Wielka rewia operetkowa".

**Kabaret w Odrodzeniu, ul. Sławkowska.**
Codziennie, początek o 10.30 wieczór.

## Z kraju.

**Organizacya syońska w Polsce a Kom. zCentr. Pomocy Żyd. Ofiarom Wojny na Ukrainie.** Organizacya syon. w Polsce, która dotąd formalnie nie należała do Komitetu Centr. Pomocy Żyd. Ofiarom Wojny na Ukrainie, zgłosiła oficyalne wstąpienie do Komitetu. Komitet ten jest pierwszą żydowską instytucyą w Polsce, w której współpracują reprezentanci wszystkich stronnictw żydowskich.

**Ostateczne załatwienie nominacyi dr Poznańskiego.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu warszawskiej gminy żydowskiej została ostatecznie załatwiona sprawa nominacyi dra Poznańskiego na rabina. Dwunastoma głosami przeciw 6 wybór został zatwierdzony. Rabini ortodoksi przysłali wprawdzie na posiedzenie pisemny protest, ale nie wspominają w nim ani słowem o dymisyi, którą dotychczas grozili na wypadek zatwierdzenia nominacyi dra Poznańskiego.

**Znany żydowski działacz robotniczy dr. Hirsz Nagler został** — jak donosi BWD z Sambora — po 9 miesięcznym areszcie przez tamtejszy sąd okręgowy uwolniony (M).

**Sytuacya strejkowa w urzędach Jointu w Warszawie nie uległa zmianie.** Dyrekcya Jointu ogłosiła dziś, że przyjmie nowych współpracowników i że z powodu strejku biura są nieczynne (M).

**Odebranie debitu pismu, które — nie wychodzi.** Władze odebrały debit pocztowy pismu hebrajskiemu „Miklat", które — nawiasem mówiąc — przed kilku miesiącami przestało wychodzić. (M).

**Rzekome ulgi dla emigrantów do Ameryki.** Konsul amerykański w Warszawie zawiadomił, że w wydawaniu wiz stosowane są obecnie ulgi dla dzieci wyjeżdżających do rodziców swoich w Ameryce, dla rodziców, którzy wyjeżdżają do dzieci i dla żon, które wyjeżdżają do mężów. W rzeczywistości ulgi te mają wartość problematyczną, gdyż stosowane są one wobec dzieci do lat 10-ciu. Gdy zachodzi wypadek, że matka udaje się w podróż z kilkorgiem dzieci, wśród których znajdują się dzieci poniżej lat 16 i powyżej lat 16, wówczas dzieci poniżej lat 16 otrzymują zezwolenie na pobranie wizum po czterech tygodniach, a dzieci powyżej lat 16 po 8 miesiącach. Do swych dzieci mogą się udawać rodzice powyżej lat 60. Innym odmawia się wydanie wiz.

**O politechnikę w Łodzi.** Przemysłowcy łódzcy rozpoczęli starania o utworzenie w Łodzi politechniki i wstawienia na ten cel odpowiedniego kredytu do budżetu na rok 1921—22.

**Konkurs na nowe znaczki pocztowe** rozpisało ministerstwo poczt i telegrafów (M).



# Rząd węgierski odsłania swe monarchiczne oblicze.

Budapeszt. PAT. (Weg. B. K.) Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego minister spraw zagranicznych Gratz wyliczył wszystkie demarche podjęte przez państwa sąsiednie przeciwko powrotowi Habsburgów i podawszy do wiadomości uchwałę konferencyi ambasadorów oświadczył, że do tego kroku dyplomatycznego dołączyć musi ze względu na godność kraju kilka uwag: Sprawa obsadzenia tronu na Węgrzech jest wewnętrzną sprawą narodu węgierskiego, choćby rząd ze względów politycznych musiał uwzględnić życzenia mocarstw. Jest to rzecz bezprzykładna w historyi, aby obce rządy pogróżkami chciały zmusić rząd węgierski nietylko do wyboru formy rządu, lecz domagały się również, by wybór panującego podporządkować ich kaprysom i rzekomym interesom, ba, nawet chciałyby zmusić państwo, by wbrew obowiązującym ustawom wydaliło z ziemi węgierskiej kogoś, który jako Węgier(!) uprawniony jest do przebywania na ziemi węgierskiej — chociaż pogróżka ta była zbyteczną, ponieważ wszystkie czynniki w kraju zgodnego były zdania, że król opuści kraj. Czeski minister spraw zagranicznych powiada, że Węgrom narzucić należy to, co on nazywa demokracyą. Mówca powiada, że jest to wyszydzenie idei demokratycznej, jeżeli ktoś przemocą chce narzucić komuś swoje przekonanie. Nie są to zasady demokratyczne, lecz są to zasady głoszone przez bolszewików, którzy przywłaszczyli sobie prawa mieszania się w stosunki wewnętrzne obcych państw, aby je zmieniać wedle własnego upodobania. Wobec tego mowca odwołuje się do umiejętności państwowej Anglii i Francyi, która potępia wszelkie mieszanie się obcego państwa w sprawy wewnętrzne danego kraju. Duch ten objawił się w najpiękniejszych okresach historyi Anglii i Francyi. Minister zaznacza w końcu że grożenie wojną sprzeciwia się wyraźnym postanowieniom traktatu i powiada, że nie można dopuścić do tego, by węgierski naród kompletnie rozbrojony i bezsilny, nie mógł się we własnym domu urządzić wedle własnego upodobania. Nauka o koronie węgierskiej św. Szczepana, która głosi nierozerwalność węzłów łączących króla z narodem, wskaże nam wyjście z ponurych dni. Izba burzliwymi oklaskami nagrodziła wywody ministra.

## Przesilenie gabinetowe na Węgrzech.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Budapesztu donoszą: Afera Karola Habsburga wywołała przesilenie gabinetowe. Przedstawiciel chłopów małorolnych w rządzie, min. Szabo, wniósł dymisyę. Dymisya całego gabinetu ma nastąpić dzisiaj lub jutro. Zgromadzenie narodowe zostało odroczone. Jest prawdopodobnem, że z okazyi przesilenia dojdzie do ostrego konfliktu pomiędzy małorolnymi chłopami a Związkiem budzących się Węgrów.

## Co się stało w Bruck?

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą, że na stacyi Bruck nad Murem przyszło faktycznie do burzliwych demonstracyi przeciw excesarzowi Karolowi. Gdy pociąg z Karolem wjechał na stacyę, robotnicy znajdujący się w poczekalniach, wywalili drzwi i w liczbie kilku tysięcy wyszli na peron. Jeden z robotników wygłosił przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć republiki. Robotnicy wznosili okrzyki przeciwko Habsburgom i żądali, ażeby Karol pokazał się w oknie wagonu. Dopiero zjednoczonym usiłowaniom żandarmeryi i oficerów koalicyi udało się odeprzeć robotników.

## Karol Habsburg — liberałem.

L. Wiedeń. (Telefonem). W Steinamanger ogłosił Karol Habsburg program niedoszłych swych rządów. Niedoszły król zapowiadał zniesienie białego teroru i zapowiadał wciągnięcie do rządów żywiołów liberalnych i socyalistycznych. Znamiennem jest, że podczas pobytu Karola w Steinamanger, wszystkich więzionych komunistów puszczono na wolną stopę.

## Pożegnalne orędzie Karola.

Budapeszt. PAT. (Węg. biuro kor.) Przed odjazdem z Węgier prosił były król Karol prezydenta ministrów o ogłoszenie następującego jego oświadczenia wręczonego prezydentowi ministrów na piśmie: Powróciłem na błogosławioną ziemię węgierską, albowiem każda chwila nieobecności w gorąco ukochanej ojczyźnie, z którą łączy mnie niezniszczalna przysięga i głos krwi, sprawia mi boleść nie do zniesienia. Powróciłem, ponieważ byłem przekonany, że kraj ciężko doświadczony, pod kierownictwem swego prawowitego ukoronowanego króla może odzyskać pełny wewnętrzny spokój, ład i dawny dobrobyt. Niszczęsny czyn z lat 1918 i 1919 był zarówno przeciw konstytucyi i ustawom krajowym, jak i przeciw ukoronowanemu królowi zwrócony. Jednak wierność dla konstytucyi i trzeźwość narodu węgierskiego nie dały się długo utrzymać w błędzie i z zadowoleniem widzę, że Węgry znajdują się na drodze do odrodzenia(!) Na skutek żywiołowych wydarzeń ustało działanie postanowień ugody z roku 1867 i sankcyi pragmatycznej w przedmiocie niepodzielności państwa, a pełna niezależność Węgier została przywrócona, na której obronie także i mnie zależy. Życie i rozwój narodu węgierskiego otrzymało teraz nowe podstawy. Jest to wspólnym interesem całej Europy, aby Węgry były spokojne, skonsolidowane i niezależne — jest to też najważniejszem zabezpieczeniem pokoju. Dlatego też nie mogłem przewidzieć, że zagraniczne państwa zechcą przeszkodzić moim usiłowaniom zmierzającym wyłącznie do przywrócenia i konsolidacyi pokoju i utrzymania spokoju. Skoro się przekonałem, że objęcie praw panującego króla apostolskiego wystawiłoby naród na próby nie do zniesienia, a za to nie chciałbym wziąć odpowiedzialności wobec mego sumienia — odchodzę znowu. Także i zdala od ojczyzny poświęcać będę narodowi węgierskiemu całą moją troskę, a gdy tego zajdzie potrzeba poświęcę i krew za ojczyznę i nigdy się jej nie sprzeniewierzę. Ufny w sprawiedliwość bożą, że nadejdzie chwila, w której będę mógł znowu przebywać w ukochanej ojczyźnie, złączony we wspólnej pracy z narodem, aż do tego czasu proszę naród węgierski, aby także ze swej strony użyczał poparcia temu mężowi, który na podstawie zaufania zgromadzenia narodowego obecnie wykonuje ciężki i pełen odpowiedzialności urząd naczelnika państwa, a od którego ja także z ufnością oczekuję strzeżenia tych intresów, które wedle starodawnego ustroju prawnego węgierskiego wymagają harmonijnego współdziałania króla i narodu. Podpisano: Karol.

## Lucerna — nowem miejscem wygnania Karola.

Bux. PAT. Szwajc. Ag. Tel. donosi: Dalszą drogę z Bux odbył b. cesarz Karol w wozie salonowym przyczepionym do zwykłego pociągu. Jako miejsce pobytu wyznaczono Karolowi Lucernę. B. cesarzowa Zyta, która autem przybyła do Bux, wsiadła do wagonu razem z b. cesarzem. W pociągu tym zajęło miejsce także kilku członków szwajcarskiej policyi wojskowej.

# Program prezyd. Hardinga.

Poldhu. PAT. Z Nowego Jorku donoszą, że program prac rządu Hardinga skrystalizował się tak, że traktat wersalski nie będzie ratyfikowany i że Stany Zjednoczone nie przystąpią do Ligi narodów. Natomiast podjęte będą próby utworzenia związku narodów z trybunałem międzynarodowym, którego zadaniem byłoby rozstrzygnięcie wszystkich spraw, nadających się do rozpatrywania. (Szczegółowe wytyczne polityki zagranicznej nowego rządu Stanów Zjedn. podaliśmy we wczorajszym numerze. Red. „N. Dz.").

Nauen. PAT. Radio. Z Waszyngtonu donoszą, że amerykańskie wojska okupacyjne nie będą wy[co]fane z Nadrenii przed 1-szym maja.

## Staranie Niemiec o pożyczkę w Ameryce.

Londyn. PAT. Havas. Otrzymano tutaj wiadomość, że rząd niemiecki czyni starania o zaciągnięcie pożyczki 10 miliardów dolarów w Ameryce na zapłacenie odszkodowań wojennych.

## Bill antyemigracyjny wraca do kongresu.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Waszyngtonu donoszą: Nie podpisany przez Wilsona bill antyemigracyjny ma być dnia 11 kwietnia ponownie przedłożony kongresowi. W kołach kongresowych twierdzą, iż nie ulega wątpliwości, że bill zostanie uchwalony.

## Drobne ogłoszenia.

**Biuro** pośrednictwa pracy Stradom 15. poszukuje kucharki do wszelkich robót domowych oraz kucharki dochodz. 602

**Biuro** pośrednictwa pracy Stradom 15. poszukuje int. panny do dzieci oraz dochodz. 601

**Kolonia ogrodnicza** młodz. żydowskiej w Krakowie przyjmie dwie lub trzy inteligentne siły celem wykształcenia tychże w ogrodnictwie i pszczelnictwie na instruktorów (ki). Zgłoszenia tylko pisemne z curr. vitae do 15-go kwietnia przyjmuje: Inż. Goldwasser, Kraków, Grodzka 25 II. 536

**Korespondent** handlowy polsko-niemiecki (także po angielsku i włosku korespondujący) poszukuje stałej posady ewentualnie na prowincyi, także jako nauczyciel prywatny. Adres Arnold Enis, Kraków, poste restante. 852

**Zawiadamiam** iż fabryka piór strusich przy ul. Grodzkiej 39, jest otwartą i nadal prowadzoną. Przyjmuje także reperacye. Markus Reinchold.

**Kompletna jadalnia** w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. N. Dz. 892

## Mieszkanie

**w Rabce.**

Willa składająca się z 4 pokoi z kuchnią ewentualnie z 3 pokoi i 2 kuchni do wynajęcia na miesiące Maj i Czerwiec. Wiadomość Grünberg, Paulińska 22. 885

## Zdolną 838

**ekspedyentkę**

przyjmie zaraz firma Adolfa Fabera, Kraków, Floryańska 6.

Fabryka

## przetworów chemicznych

poszukuje

zdolnych zastępców na Bielsko, Tarnów, Rzeszów i prowincyę. Zgłoszenia pisemne „Fabryka" Kraków, Podgórze, ul. Tarnowskiego 1. 614

## Poszukuję posady

jako inkasent, mogę również podróżować. Jestem zaufania godny do załatwiania spraw handlowych i pieniężnych, władam i piszę językiem polskim i niemieckim. Na żądanie złożę większą kaucyę i referencye. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 43. 883

## NA SEZON LETNI!

nadszedł do Handlowej Spółki Akcyjnej „IMPEX" **Kraków, Stradom 19** wielki transport:

**Sandałów** warszawskich i czeskich,

**płóciennych bucików**

białych i szarych w najróżnorodniejszych fasonach i wykończeniu,

**opali i markizety.**

**Sprzedaż wyłącznie hurtowna!** 586

Rutynowanego 641

## Korespondenta (ki)

polsko-niemieckiego biegle stenografującego

oraz rutynowanego

## Buchaltera-bilansistę

poszukuje ze dobrem wynagrodzeniem większe przedsiębiorstwo handlowe. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw pod „Rutynowany" do Biura ogłoszeń H. Fallek, Kraków, Skrytka 108.

## Fabryka mioteł ryżowych

## B. Kramer i Ska w Jaśle

zawiadamia wszystkich interesowanych oraz dawnych swoich P. T. Odbiorców, że **uruchomiła** swoją **fabrykę** i wyrabia w gatunkach przedwojennych **miotły i miotełki ryżowe.** 651

**Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie.**

## Za syna

**mego**

Piakusa Webera recte Wasserstrum żadnych długów nie płacę

875 **S. Wasserstrum**

## Na święta!

**Naczynia emaliowane** sprzedaje **detalicznie** po cenach fabrycznych

A. **WIENER,** Hurtowny skład naczyń emaliowanych **Kraków, ul. Bożego Ciała L. 9.** 577

## Gmina wyzn. izr.

**w Pruchniku**

rozpisuje konkurs na posadę **rzezaka** (szochet)...

Oferty należy wznieść na ręce przełożeństwa izr. gminy wyznaniowej w pruchniku do dni 14. 6..

## Tekturę

we wszystkich gatunkach i numerach posiada na składzie

**M. Grubsztein, Warszawa, Franciszkańska 5.**

**Adres tel.: „EMGE"**

Oferty wysyła się na żądanie. 622

## Garbarnia Ulmanów

**Gorlice, Małopolska**

poszukuje dwóch czeladników garbarskich zupełnie wykwalifikowanych do mokrego warsztatu za wysokim wynagrodzeniem. 649

## NAJWYŻSZY CZAS

aby Szan. P. T. Odbiorcy zrozumieli, że koszta podróżującego podrażają cenę towaru.

**NAJDOGODNIEJ**

zatem jest zamawiać towar wprost na podstawie otrzymanych cenników, które wysyła:

621 **DOM HANDLOWY**

## JAKÓB WANDERER

**KRAKÓW, UL. JAGIELLOŃSKA 9.**

Hurtowny skład mydeł toaletowych, mydła do prania i in. artykułów domowo-gospodarczych.

## „MAAWIRIM"

**WARSZAWA, Maryańska 10**

**Oddział Transportowy przy Centr. Syonist. Wydziale Palestyńskim**

załatwia wszelkiego rodzaju

**spedycye po cenach umiarkowanych**

z portów: **Gdańsk, Hamburg, Tryest do Palestyny, Syryi i Egiptu.** 632

**Specyalność:** każdego tygodnia zbiorowe wagony.

**Palestyńskie Tow. Transportowe „Maawirim" Oddz. Warszawski**

FIRMA

## I. Machauf

**Przedsiębiorstwo dla obrotów techniczno-handlowych**

**Kraków, Dunajewskiego 6.**

**Telefon 3001. Telefon 3001.**

**utrzymuje na składzie i dostarcza**

wszystkie przybory techniczne dla 545 wszelkich gałęzi przemysłu.

## Towary powroźnicze, szpagat,

taśmy, worki oraz konopie poleca fabryczny skład

**SAL. LESER, Kraków, ul. Sebastyana L. 34.**

## Obuwie i Sandały

męskie, damskie i dziecięce w najlepszych gatunkach.

**Sprzedaż hurtowna i częściowa.**

## ORMIAN i FISCHER

**Kraków, ulica Lubicz l. 5.**

(naprzeciw dworca kolej.) 5..

## Ceres i Kunerol

כשר של פסח

**Najlepszy tłuszcz roślinny**

oferuje z własnych składów w Krakowie i Bielsku z natychmiastową wysyłką, tylko hurtownie. 535

## Thieberg i Ska.

**Dom handlowo-importowy ziemiopłodów i towarów kolonialnych Sp. z ogr. odp.**

**Kraków, Batorego 10.** Telefon 3025.

**Bielsko, Ogrodowa 6.** Telefon 486.

HERBATA CEYLOŃSKA **E.-W.-I.-G.**

## HERBATA NAJLEPSZYCH PLANTACYJ CEYLOŃSKICH

**w paczkach**

po $\frac{1}{32}$ $\frac{1}{16}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{1}$ funt. ros.

**Pierwsze Warszawskie Importowe Towarzystwo Spółka z ogr. odpow.**

**WARSZAWA.**

Zastępca na Kraków, zachodnią Małopolskę i Śląsk Cieszyński

## IGNACY BRODER

**KRAKÓW, WRZESIŃSKA 4.**

Telefon 3212.

HERBATA CEYLOŃSKA **E.-W.-I.-G.**

Wysyłka pocztą i koleją.

Wysyłka pocztą i koleją. 880

HERBATA CEYLOŃSKA **E.-W.-I.-G.**

HERBATA CEYLOŃSKA **E.-W.-I.-G.**

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7